

Łódź

CENA NUMERU

20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

**XXXV rok
istnienia.**

Redakcja i Adm. Red.

w ŁODZI:

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-25

Konto P.K.O. 80684

Red. przyjmuje od 5-

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

ROZWÓJ

Sobota, 29-go sierpnia

№ 235

500 milionów dolarów pożyczki

Otrzymała Anglja od Francji i St. Zjedn.

PARYŻ, 28,8 „Excelsior“ donosi o osiągnięciu zasadniczego porozumienia pomiędzy Federal Reserve Bank i Bankiem Francji w sprawie udzielenia Anglii nowego krótkoterminowego kredytu w wysokości 300 — 500 milionów dolarów. 191-45

Kredyt ten obliczony jest na 12 miesięcy i służyć będzie w pierwszym rzędzie dla bezwzględnego podtrzymania kursu funta.

Międzynarodowe koła finansowe rozważają jednak możliwość konwersji tego krótkoterminowego kredytu stabilizacyjnego na długoterminowy (mówią o 20 latach) przez rozpisanie publicznej pożyczki. Nowy kredyt stabilizacyjny zostanie, według „Excelsiora“, zagwarantowany przez wydanie angielskich obligacji skarbowych. Wysokość oprocentowania jest jeszcze nieznana.

LONDYN 28,8 W związku z finalizacją pertraktacji rządu angielskiego z amerykańskimi i francuskimi kołami finansowymi odnośnie do zaciągnięcia nowego kredytu stabilizacyjnego donoszą z Nowego Yorku, że Dom bankowy Morgana prawdopodobnie jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego ogłosi oficjalny komunikat o zakończeniu tych rokowań, tudzież o wysokości i warunkach nowego kredytu.

W międzynarodowych kołach finansowych Wall-Street określają wysokość kredytu na 500 milionów dolarów.

Nowy ten jednoroczny kredyt pokryty będzie przez Anglię 60 do 90-dniowymi obligacjami skarbowymi, które zostaną zdyskontowane na rynku amerykańskim lub francu-

skim przez instytucje, udzielające kredytu, po kursie dnia. Angielskie ministerjum skarbu zostanie upoważnione do odnowienia płatnych obligacji skarbowych w ramach trwania okresu kredytowego.

Donoszą poza tem z Nowego Yorku, że inicjatywa tych pertraktacji kredytowych wyszła od rządu angielskiego wysokość zaś kredytu została zaproponowana przez finansjerę amerykańską, która jest w wysokim stopniu zainteresowana stabilizacją angielskiej waluty.

LONDYN, — „Daily Telegraph“ ogłasza sensacyjne szczegóły dotyczące rokowań, francusko-sowiecki traktat o niearesji został już dokładnie opracowany jednakowoż nie jest parafowany Rokowania pomiędzy Paryżem a Moskwą trzymane były w tajemnicy

wobec wzrastającej opozycji w parlamencie. Ponceta, oraz ministra Brianda, który wychodzi z założenia iż wciągnięcie sowietów.

Projekt zawarcia układu francusko-sowieckiego był popierany zwłaszcza przez nowego ambasadora francuskiego w Berlinie, w sferę wpływów zachodnich odpowiadałby intencjom Ligi narodów. Stanowisko to poparła również wpływowa grupa finansistów i przemysłowców francuskich.

Z drugiej strony zawarcie układu francusko-sowieckiego zadałoby dotkliwy cios koncepcji rapalskiej i mogłoby odnowić dawne przymierze między Francją a Rosją. W międzynarodowych kołach francuskich panuje zdanie iż sowiety wolą porozumienie z potęgą pod względem finansowym Francją jak ze zbankrutowanymi Niemcami.

Po przesileniu w Anglii

LONDYN 28,8. Szefem delegacji angielskiej na Ligę narodów będzie zapewne lord Robert Cecil. Z kół Labour Party dochodzą wieści, iż sytuacja wyjaśniła się o tyle, że we dług wszelkiego prawdopodobieństwa conajwyżej kilka jednostek poprze nowy gabinet Mac Donalda.

Zdziwienie wywołały w partii komentarzy socjalistów kontynentalnych, którzy w es-tatnich wypadkach widzą klęskę socjalizmu angielskiego. Tutejsi przywódcy robotniczy są zdania że partja wyszła ze wstrząsu znacznie wzmocniona. Gdyby nie przewrót partja musiałaby doznać w wyborach druzgocącej porażki, obecnie zaś posiada demagogicznie demagogicznie doskonałą platformę wyborczą o-bronę milionów nisko płatnych pracowników oraz miliony bezrobotnych. Jeśli partja zdecyduje się na włączenie do programu wyborczego taryfy celnej, szanse jej uważane być mogą za pierwszorzędne. Ten pogląd na sytuację potwierdza fakt, że liberalowie i konserwatyści agituja za odroczeniem wyborów do wiosny w obawie, że wybory wcześniejsze od byłyby się w warunkach zbyt korzystnych dla Labour Party.

LONDYN 28,8. Manifest ogłoszony przez konferencję Labour Party zwraca się do szerokiego mas z apelem przeciwstawienia się rządowi osób, działających bez upoważnienia lubu który zagraża dobrobytowi robotników aby naprawić sytuację wytworzoną przez politykę, kierowaną interesami banków prywatnych. Konferencja przyjęła uchwałę nawołująca do

działalności przygotowawczej w celu zapewnienia zwycięstwa podczas przyszłych wyborów jeneralnych.

Kronika telegraficzna

Stłumienie powstania w Birmanji.

— Saysan, który wzniesił bunt i kierował krwawym powstaniem w Birmanji w styczniu r. b. został skazany na karę śmierci przez trybunał specjalny. Jednocześnie 11-tu jego oficerów skazano również na śmierć 18 na dożywnie wygnanie, 8 zaś pozostałych uniewinniono.

Gorkij opuszcza Rosję.

— Po długich pertraktacjach biuro polityczne partji wydało zezwolenie na wyjazd Gorkija zagranicę. Gorkij 20 września opuszcza Moskwę i udaje się do Włoch.

Powietrzna poczta dyplomatyczna.

— Włoskie ministerstwo spraw zagranicznych zarządziło przesyłanie kurierskiej poczty dyplomatycznej drogą powietrzną ze wszystkich tych stolic europejskich które pośrednio lub bezpośrednio mają połączenia lotnicze z Rzymem.

POPIERAJCIE L.O.P.P.

Bunt w więzieniu.

— Według doniesień z Nowego Jorku w więzieniu w Marquette wybuchła wojna rewolucyjna więźniów, usiłujących zbiedz z więzienia tych więźniów skazanych na dożywotnie ciężkie więzienie symulowało chorobę i po dostaniu się do szpitala, zamordowali lekarza więziennego, poczem usiłowali sterylizować strażniczkę. Widząc beznadziejność swego przedsięwzięcia, wszyscy czterej więźniowie popełnili samobójstwo.

CHCIAŁ UMRZEC, ABY RODZINA ZAROBILA

Nieudane oszustwo ubezpieczeniowe

Iser Zerykier, zamieszkały przy ul. Gdańskiej 9, już zgorą od roku planował oszustwo i w tym celu ubezpieczył się w towarzystwach na życie, z warunkiem wypłacenia premii w razie nieszczęśliwego wypadku. Tak więc Zerykier ubezpieczył się w Tow. Europa na sumę 8.000 dolarów, w Tow. Krakowskiem na sumę 10.000 dolarów, w Tow. Przeworskim na sumę 5.000 dolarów, w Tow. Zyralskim na sumę 5.000 dol., w Tow. Reunione Adriatic na sumę 22.000 dol., w Tow. Vesta na sumę 30.000 dol. i w Tow. Asecuratione na sumę 7.000 dolarów. Łącznie więc Zerykier ubezpieczył się w wyżej wymienionych towarzystwach na sumę 87.000 dolarów, przy czym jedynie w dwóch towarzystwach polisy ubezpieczeniowe były opłacone w gotówce, a mianowicie: w Tow. Europa i Przeworskim, zaś w pozostałych, Zerykier wystawił weksle płatność których przypada począwszy od miesiąca września rb. Weksli takich Zerykier dał towarzystwom asekuracyjnym na sumę łączną 4.100 dol.

Dalej władze policyjne stwierdziły, że Zerykier tak niesamowitego czynu oszukańczego dopuścił się nie z braku środków do życia, lecz z chęci zysku i zabezpieczenia rodziny, albowiem stwierdzonem zostało, że Zerykier będąc kupcem przedzwy zarabiał nie najgorzej, a nawet przed 3 dniami przeprowadził transakcję handlową z jedną z łódzkich firm przemysłowych na sumę 10.000 dolarów, z której to sumy otrzymał prowizję w wysokości 400 dol.

Rodzina Zerykiera, składająca się z żony, 17-letniej córki i 11-letniego syna, bawiła na wywczasach i należycie była zaopatrywana przez Zerykiera.

Zerykier namawiał bezrobotnego Włodarczyka Teofila do zabójstwa, chciał by Włodarczyk go zastrzelił.

W toku rewizji w mieszkaniu Zerykiera policja znalazła zeszyt rachunkowy, w którym Zerykier przygotowywał się do śmierci na-

pisal testament

W testamencie napisanym przez siebie, Zerykier dokładnie opisuje, gdzie należy odebrać asekurację, a następnie w jaki sposób pieniądze otrzymane z asekuracji mają być podzielone między rodzinę. W szczególności zaleca rodzinie, jakie domy winna kupić, jaki interes prowadzić, aby żyć należycie.

Dalej policja stwierdziła, że Zerykier w niedzielę dnia 23 bm. wystosował do swoich znajomych i krewnych listy, w których zaznacza, że czuje się źle i przeczuwa zbliżającą się śmierć. Badania Zerykiera, jak również niektórych świadków trwały do godziny 4-ej nad ranem.

Wobec takiego stanu rzeczy po zakończeniu całkowitego dochodzenia zatrzymanego Zerykiera wraz z aktami przesłano do Sędzię śledczego. Włodarczyk Teofil zwolniony został i przed Sądem stanie z wolnej stopy.

Rociągnięty zostaje do odpowiedzialności karnej za usiłowanie oszustwa na sumę 87 tysięcy dolarów, za namawianie do zbrodni zabójstwa, oraz wprowadzenie władz w błąd przez złożenie fałszywego zameldowania.

Towarzystwa asekuracyjne powiadomione o niesamowitych zamierzeniach oszusta, oraz tak szybkiej ich likwidacji, postanowiły opodatkować się w wysokości 2% sumy zadeklarowanej przez Zerykiera, na rzecz policji.

Pozatem w myśl istniejących umów, nie tylko nie będzie mógł korzystać z dalszego ubezpieczenia, lecz w dodatku pokryć wszystkie wystawione przez siebie weksle w sumie 4.100 dolarów, tak że ruchomości 4-pokojowego mieszkania nie będą w stanie pokryć należności. Jak więc z tego wynika Zerykier nie tylko nie zyskał na swych machinacjach, lecz w dodatku zrujnował się doszczętnie. (a)

KOMUNIKAT

Z zebrania robotników zatrudnionych na robotach sezonowych przy budowie stadionów L. K. Su i W. K. Su, które się odbyło w dniu 20 sierpnia b. r. w lokalu Związku Zawodowego Pracowników Samorządowych i Użyteczności Publicznej, Oddział w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 9.

W fatalnej sytuacji znajdują się robotnicy zatrudnieni na robotach przy budowie stadionów L. K. Su i W. K. Su, którzy pracują przez trzy dni w tygodniu, z płacą cztery zł. dziennie. Pracują tylko w miesiącach letnich, natomiast w sezonie zimowym, w tak zwanym sezonie martwym, nie pracują i nie otrzymują zasiłków z Funduszu Bezrobocia, co nie wystarcza na zaspokojenie najskromniejszych potrzeb życiowych. Robotnicy ci są obciążeni licznymi rodzinami, gdyż tylko takich przyjmowano do pracy.

Wobec tego zebrani robotnicy żądają uruchomienia robót przez całe sześć dni w tygodniu, wznowienia zapłaty jaka była w roku przeszłym t. j. pięć złotych dziennie, wyrównania po jednym złotym za każdy przepracowany dzień, aby Urząd Wojewódzki wpłynął na czynnik miarodajne, ażeby robotnikom w sezonie martwym były wypłacane zasiłki z Fund. Bezrob.

GIEŁDA.

Warszawa, 28 sierpnia.

| | |
|---------------------------------|-------------|
| Waluty: Dolar St. Zjednoczonych | 8,92 |
| Dewizy: Holandia | 359,95 |
| Gdańsk | 173,40 |
| Londyn | 43,38 |
| Nowy Jork | 8,922 |
| Nowy Jork (kabel) | 8,925 |
| Paryż | 35,00 i pół |
| Praga | 26,44 i pół |
| Bukareszt | 5,32 |
| Szwajcaria | 173,78 |
| Stokholm | 238,95 |
| Włochy | 46,70 |
| Wiedeń | 125,41 |

Obroty mniejsze, tendencja niejednorodna. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,92 — Rubel złoty 4,74 i pół — Gram czystego Sioła 5,9244 Marka niemiecka (banknoty) w obrotach prywatnych 212,85.

Papiery procentowe:

| | |
|------------------------------------|-----------------|
| 3 proc. poz. budowlana | 33,00 |
| 4 proc. poz. inwestycyjna | 83,50 |
| 5 proc. konwersyjna | 44,25 |
| 6 proc. poz. dolarowa | 69,00 (w proc.) |
| 8 proc. L.Z. Banku Gosp. Krajow. | 94,00 |
| 8 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow. | 94,00 |
| 7 proc. L.Z. Banku Gosp. Krajow. | 83,25 |
| 7 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow. | 83,25 |
| 8 proc. L. Z. Banku Rolnego | 94,00 (161,68) |
| 7 proc. L. Z. Banku Rolnego | 83,25 (w proc.) |
| 4 proc. L. Z. Ziemiskie | 38,00 |
| 5 proc. L. Z. Warszawy | 52,75 |
| 8 proc. L. Z. Warszawy | 68,50 |
| 1 proc. L. Z. Radomia | 70,50 |

Pożyczka m. st. Warszawy 1926 r. 5, 8 i 10 em. 45,00

A k c j e:

| | |
|-------------|--------|
| Bank Polski | 112,00 |
| Lilpop | 14,25 |

Tendencja dla pożyczek państwowych listów zastawnych i akcji mocniejsza. Obroty akcjami b. małe

Przed rozpoczęciem roku szkolnego

Badania zdrowotne kandydatów do szkół zawodowych

Ostatnio przeprowadzono badania psychotechniczne młodzieży szkół rzemieślniczych oraz uczniów rzemieślniczych praktykujących u mistrzów, stwierdziło, że dość znaczny odsetek młodzieży nie odpowiada pod względem fizycznym i zdrowotnym wymogom pracy w określonym zawodzie, jak również że przeciwwskazania zdrowotne istniały jeszcze przed wstąpieniem do szkół lub rozpoczęciem praktyki.

Mając na względzie z jednej strony dążność do zapobiegania chorobom zawodowym a z drugiej strony dążność do zaoszczędzenia młodzieży, przygotowującej się do tego lub innego zawodu rozczarowań i rozgoryczeń z powodu ewentualnej konieczności zmiany zawodu ze względów zdrowotnych Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego specjalnym okólnikiem zaleciło dyrekcjom i kierownikom

szkół zawodowych przeprowadzać przez lekarzy szkolnych przed egzaminem sprawdzającym względnie przed przyjęciem do szkoły, o ile egzamina takie nie obowiązują, badania wszystkich zgłaszających się kandydatów do szkół zawodowych pod względem ich przydatności fizycznej do tego lub innego zawodu. Nieodpowiedni kandydaci będą zdyskwalifikowani.

Ze swej strony Izba Rzemieślnicza w Łodzi wydała do cechów i organizacji rzemieślniczych zalecenie, aby przed przyjęciem na naukę rzemiosła, mistrzowie, żądali od kandydatów zaświadczenia z instytutu psychotechnicznego, a to celem stwierdzenia przydatności fizycznej do danego zawodu.

Likwidacja kas skarbowych

Dotychczasowy system kasowy w administracji skarbowej pozostawiał wiele do życzenia. Istniejące kasy skarbowe zatrudniały względnie liczny aparat urzędniczy, przy jednoczesnej skromnej wydajności pracy, co zwróciło uwagę władz skarbowych przy obecnych zamierzeniach oszczędnościowych.

System kasowy miał pozatem poważne wady. Na stacjonarnych kasach dla wpłat i wypłat, które były w rzeczywistości kasami skarbowymi, nie było możliwości przyjmowania wpłat i wypłat w innych miastach.

biegać z jednego krańca miasta na drugi.

Według nowego systemu zaprowadzone mają być dwa rodzaje kas skarbowych, a mianowicie kasy skarbowe A, tak zw. przychodowo-rozchodowe, któreby przyjmowały wpłaty oraz dokonywały wypłat, oraz kasy skarbowe B, tak zw. poborowe, któreby miesciły się przy każdym urzędzie i jedynie przyjmowały wpłaty. Kasę typu A, stworzona byłaby jedynie przy kasie Skarbowej, lub też przy kasie skarbowej, mieszczącej się w jej granicach, w innych miastach.

Obecnie istniejące kasy uległyby likwidacji. System ten tytułem próby wprowadzany jest w Okręgu Województwa Warszawskiego z dniem 1 września r. b. zaś w wypadku do datnich wyników z dniem 15 września r. b. wprowadzony zostanie również w Łodzi.

Zmiany w Anglii

Stało się to, czego można było się spodziewać już od całego szeregu tygodni: gabinet Mac Donalda podał się do dymisji.

Bez względu na to, czy Mac Donald zatrzyma na czas dłuższy ster w swym ręku, czy też ustąpi miejsca przestaw. konserwat., dymisja gabinetu Mac Donalda oznacza koniec rządów socjalistycznych w Anglii, które trwały bez mała 28 miesięcy. Dość długi to okres czasu, aby wykazać swą zdolność kierowania sprawami państwowymi!

Z lekkim sercem wzięła na siebie angielska Partja Pracy (Labour Party) w czerwcu 1929 r. brzemie odpowiedzialności, za bieg spraw państwowych. Zwycięstwo swoje w wyborach z maja 1929 r. zawdzięcza Labour Party demagogicznym obietnicom, rozwiniętych wówczas przed swymi wyborcami perspektywy na bliską likwidację panujących trudności gospodarczych, usunięcie bezrobocia i zapewnienie masom pracującym dobrobytu.

Rezultat eksperymentów socjalistycznych jest nam aż nadto dobrze znany z komunikatów alarmujących w ciągu ostatnich tygodni opinie całego świata. Katastrofalna sytuacja Anglii wyraża się w poważnym zachwianiu się najsilniejszej, zdawałoby się, waluty świata, funta szterlinga, w niebezpiecznym wytrąceniu z równowagi budżetu państwowego, któremu w roku bieżącym grozi deficyt 120 milionów funt. szt., w szalonym wzroście bezrobocia (obecnie wynosi liczba bezrobotnych w Anglii 2.700.000, gdy w chwili objęcia rządów przez gabinet Mac Donalda wynosiła zaledwie 1 milion), w poważnym spadku eksportu angielskiego, nie mówiąc już o zaognieniach, jakie pozostają w spuściznie po rządach socjalistycznych w różnych punktach imperjum brytyjskiego, jak naprzykład w Indjach, nad kanałem Sueskim itd.

Wobec takiego stanu rzeczy nie dziw, że żadna partja nie kwapi się do wzięcia na swe barki ciężaru odpowiedzialności za dalszy bieg spraw państwowych. Ktokolwiek bowiem uchwyci ster rządów, musi się liczyć z tem, że napotka na stałe przeszkody ze strony związków zawodowych (Trade Unions), które stanowiły główne oparcie rządów dotychczasowych. O stanowisko opozycyjne tych związków zawodowych rozbiły się przeciw wszelkie próby dymisjonowanego rządu w kierunku uzdrowienia chorego budżetu, co nie da się przeprowadzić bez redukcji wygórowanych świadczeń socjalnych. Opór związków zawodowych i ich ekspozytury politycznej, Labour Party, doprowadził do rozłamu w łonie partji, lecz główny trzon partji obstaje krótkowzrocznie przy swoich postulatach.

W tych warunkach opinja angielska wypowiedziała się za utworzeniem rządu koalicyjnego. Rządy tego rodzaju nie są naogół w Anglii popularne i bywają powoływane tylko w okresach wyjątkowych. Po zakończeniu wojny światowej rządziły też Anglią kolejno rządy jednej partji, t. j. konserwatystów, lub liberałów, a ostatnio socjalistów, lecz opinja angielska uznała widocznie, że naprężona sytuacja wymaga obecnie odstąpienia od reguły i stworzenia rządu koncentracji narodowej.

Mac Donald, któremu król jako przedstawicielowi najliczniejszej partji w parlamencie powierzył onegdaj misję utworzenia no-

wego gabinetu powołał już do życia rząd, oparty na konserwatystach, liberałach i odłamie umiarkowanych socjalistów, którzy uznają konieczność reform gospodarczych w myśl propozycji, uczynionych przez międzyministerjalną komisję oszczędnościową.

Zadaniem tego rządu będzie prowadzenie spraw państwowych, aż do rozpisania nowych wyborów.

Jak ten rząd będzie sobie radził z fatalną spuścizną po rządach socjalistycznych, pokaże najbliższa przyszłość.

Bohater Kostek - Biernacki

Rządowa agencja P. A. T. donosi z Nowogródka

Rządowa agencja PAT donosi z Nowogródka:

„W dniu 21 b. m. p. wojewoda Kostek-Biernacki odbył wizytację powiatu nieświeckiego, przyjmowany na terenie całego powiatu entuzjastycznie(!) przez tłumy zebranej ludności.

W pierwszym rzędzie zawitał p. wojewoda Kostek-Biernacki do Hołodzieja gdzie po witany był przez tłumnie zebraną ludność i

duchowieństwo wszystkich wyznań,

Późnym wieczorem w salach recepcyjnych zamku nieświeckiego, ordynat nieświecki Albrecht Radziwiłł wydał obiad i raut na cześć p. wojewody.

Nawet żadnego komentarza nie trzeba do tej „entuzjastycznej” wiadomości. Tak jest, ta przyjaźń Radziwiłła z Kostkiem-Biernackim wymowna!

Bezrobocie i prohibicja

Co gnębi Stany Zjednoczone

Komitet wykonawczy amerykańskiej federacji pracy, nigdy nie posadzany o żadne radykalne tendencje, wydał bardzo ostry komunikat, w którym omawia obecną sytuację gospodarczą i wynikające z niej bezrobocie.

W komunikacie tym stwierdza, że sytuacja wśród mas robotniczych Stanów Zjednoczonych jest rozpaczliwa. Bezrobocie wzrosło do niesłychanych rozmiarów. Wprawdzie liczne organizacje wspomagają swoich bezrobotnych członków, ale zapotrzebowanie samo wzmagają się a z obecnej koniunktury wnoszą, że nędza w nadchodzącą zimę będzie jeszcze większa.

Komitet wykonawczy zwraca się dlatego do władz federalnych, stanowych i komunalnych o natychmiastowe przedsięwzięcie odpowiednich kroków dla zapobieżenia dalszemu wzrostowi nędzy.

Zdaniem komitetu, kierownicy wielkiego przemysłu w Stanach Zjedn. zgola nie dorosli do sytuacji, w której okazali brak inicjatywy, brak zmysłu twórczego i zupełną bezradność. Wobec nieudolności zarówno władz, jak i przemysłowców, Federacja Pracy występuje z gotowym planem zaradzenia zła. Tak więc żąda ona przymusowego wprowadzenia 5-dniowego tygodnia pracy zarówno w przedsiębiorstwach prywatnych, jak i w biurach publicznych, dalej 6-godzinnego dnia pracy, bezwarunkowego utrzymania obecnej skali płac, celem utrzymania zdolności nabywczej mas robotniczych, dalej rozpoczęcia przez rząd federalny, rządy stanowe i komunalne robót publicznych i uniknięcia przy tem wszelkich trudności biurokratycznych. Wreszcie Federacja Pracy żąda, aby prezydent zwołał niezwłocznie ogólnokrajową konferencję przedstawicieli przemysłu i pracy, któraby dokonała sumiennej analizy położenia oraz opracowała program naprawy sytuacji.

Prezes Federacji Green, mówiąc przed kilku dniami na posiedzeniu Federacji, zwrócił się do rządu z żądaniem natychmiastowego zapobieżenia bezrobociu, przestrzegając przed ewentualnymi rozruchami.

Rzeczy tej sposobności Green wręcz oświadczył, że jeżeli prezydent Hoover nie chce, czy nie może zwołać konferencji przemysłowej, aby zaradzić depresji, (przesilenia), to w takim razie uznaje się pewnym, że struktura (budowa gospodarcza) Stanów Zjedn. okazała się

fiaskiem

Coraz częściej podnoszą się głosy wybitnych polityków i przemysłowców, wskazujących na prohibicję jako jeden z powodów obecnej gospodarczej depresji (przesilenia). Tak więc wybitny polityk Henry Curran żąda natychmiastowego referendum (głosowania ludowego) w sprawie prohibicji.

Znany przemysłowiec August Bush w szeroko rozpowszechnionym wywiadzie stwierdził, że pozwolenie na wyrabianie piwa dałoby natychmiast zatrudnienie 1.250.000 robotnikom; równocześnie budżetowi federalnemu przybyłoby 400 milj. dolarów nowego dochodu, a głodujący dziś farmer znalazłby rynek dla sprzedaży 80 milj. buszli zboża. Równocześnie browary zapotrzebowałyby przeszło 3 milj. ton węgla i pół miliona beczek gazoliny oraz blisko 4 miliardy sześciennych stóp gazu do opału. Dalej transporty piwa zwiększyłyby natychmiast ruch towarów na kolejach o 180 tys. wagonów.

Tymczasem — twierdzi Bush — wszyscy ci ludzie wyżej wymienieni pozostają bez pracy. Zapotrzebowanie na powyższe ilości zboża, węgla, gazu nie istnieje, a rząd nie tylko niema owych kilkaset milionów dolarów dochodów, ale owszem marnuje dziesiątki milionów dolarów rocznie na rzekome zabezpieczenie prohibicji, która w rzeczywistości jest farszą.

— 0 —

W SZKOLE

— Franu, powiedz mi co robi pies, jak mu jest smutno

— Wyje proszę pani

— Doskonale! A teraz powiedz mi jeszcze, którą ze zwierząt także wyje, to dostaniesz bardo pabrze.

— Rosa proszę pani.

— Cooo? - Jakże rosa może wyć

— A może Bo nawet przysłowie powiada: „zanim słońce wzejdzie rosa ~~oży~~ wyje”

— 0 —

Zaciekłość partyjna

Dlaczego w Watykanie nie będzie obrazu „Cudu nad Wisłą”?

Jak donosi jedno z pism Ojciec św. Pius XI postanowił umieścić w Watykanie obraz historyczny upamiętniający zwycięstwo, odniesione nad bolszewikami pod Warszawą 15 sierpnia 1920, na wzór znajdującego się w Watykanie obrazu, na którym Jan Matejko upamiętnił zwycięstwo, odniesione przez Jana Sobieskiego nad Turkami pod Wiedniem.

Na projektowanym przez papieża Piusa XI obrazie miały zostać sportretowane wszystkie osobistości, które w większym lub mniejszym stopniu miały styczność z „Cudem nad Wisłą”. Miał tam oczywiście figurować także msgr. Ratti, jako jedyny dyplomata który wtedy gdy armia bolszewicka docierała do murów stolicy Polski, nie zgodził się na opuszczenie Warszawy, wierząc niezachwianie w zwycięstwo wojska polskiego.

Celem wykonania projektowanego obrazu papież Pius XI przysłał do Warszawy malarza, który miał sportretować osobistości, mające się znaleźć na tym obrazie.

W Warszawie spotkał się jednak ów ma-

larz z zastrzeżeniem, że na obrazie bezwarunkowo nie mają być umieszczeni generał Rozwadowski i generał Weygand.

Ponieważ żądanie to było postanowione kategorycznie, jako warunek sine qua non, przeto projektowany przez papieża obraz nie doszedł do skutku i dzięki temu w Watykanie nadal wyłącznie tylko dawny obraz Jana Matejki głosi chwałę Polski jako przedmurza cywilizacji europejskiej.

Fakt ten jest najlepszą ilustracją do twierdzenia, że mamy dziś u steru ludzi, dla których rozrachunki osobiste są bardziej ważne i żywotne, niż interes państwa, a nawet ich własna chwała. Nienawiść może stać się nieuleczalną chorobą, zwłaszcza w starszych latach. Przykro czasem aż patrzeć jak strasznie małymi potrafią być niektorzy „wielcy” ludzie. I takie fakty nieraz więcej robią dla zepsucia naszej opinii, niż największe wysiłki naszych wrogów... Ciężko robi się i duszno.

W polskich wytwórniach Jakie filmy są na warsztacie

W nadchodzącym sezonie w nowych filmach ujrzymy stare twarze dawnych znajomych.

Zdjęcia do „Dziesięciu z Pawiaka” zostały już definitywnie ukończone, obecnie odbywa się synchronizacja dźwiękowa tego filmu w jednym z berlińskich atelier.

Pan Meglicki ukończył zdjęcia swojego filmu morskiego. Po ukończeniu montażu nastąpi synchronizacja. W filmie gra Zorika Szymanka i Adam Brodzisz obok jakiegoś nieznajomego „młodego, utalentowanego aktora”.

Pan Buczkowski, nakręciwszy w okolicy Krosna plenery do swojego filmu „Szyb L. 29”, przystępuje do prac w atelier.

Pan Biske nareszcie znalazł bohaterkę do swojego filmu „Puszcza”. Początkowo zamierzał on zaangażować pewną młodą pannę z towarzystwa, która dotychczas nie występowała w filmach. Mimo, że bardzo nadawała się ona do roli, w której miała wystąpić, reżyser Ryszard Biske postanowił zaangażować

p. Krystynę Ankwich. Podobno bał się, że nie uda się mu wyciągnąć nie umiejącej grać młodej aktorki. Wolął kogoś z praktyką.

Pan Leites przygotowuje się do prac nad swoim filmem „Dzikie pola”. Kompletuje obsadę, a przede wszystkim opracowuje Drehbuch. Współpracuje z nim p. Mieczysław Orlicz. Zdjęcia rozpoczną się już niedługo.

Po krótkiej przerwie kontynuowane są zdjęcia do filmu „Dzieci ulicy”, wytwórni „Leofilm”. Niedawno odbywały się zdjęcia w atelier. W rolach głównych występują przeważnie autentyczne dzieci ulicy. W roli głównej młodociany aktor filmowy Rogulski, otrząskany już z obiektywem.

Podobno wytwórnia „Kineton-Sfinks” znalazła już poszukiwany scenariusz. Zdjęciami ma kierować p. Henryk Szaro, w roli głównej Jadwiga Smosarska. Tytuł „Rok 1914 treść wojenna.

—o—o—o—

Jak się bawią mieszkańcy Paryża?

Starodawne zwyczaje i dzisiejsze kuglarstwo.

W Paryżu utrzymują się jeszcze starodawne zabawy ludowe i cieszą się niezmiennym powodzeniem. Zajmują często przestrzenie kilometrowe wzdłuż szerokich alei. Jednym z najbardziej popularnych jarmarków jest „Foire de Trone”. Kramiki zaczynają się od Place de la Nation, a kończą przy Av. de Vincennes. Jarmark ten przypominający Lunapark, obfituje we wszelkie atrakcje po kilka groszy. Ani się zauważy — już kieszeń lżejsza o kilkanaście franków.

Obok rulety produkują się tresowane foki. Za franka można się uśmiać i opowiadaniem „cały dom rozweselić”. Takie zabawne sztuki wykonywują mądre stworzenia tańczą zonglują cylindrem, piłką, ba, nawet zapaloną lampą, poczem, wskakują do wody i dopływają do brzegu basenu z zapaloną lampą na głowie. Inne foki zgodnie biją pletwami brawo.

Inna atrakcja: młody byczek, który urodził się z trzema głowami, tuż obok produkują się małpki i niedźwiadki. Tam znów kramik „wydymacza” szkła. W oczach widza szybko i zręcznie wyciąga nitki roztopionego szkła i robi z nich piękne fantastyczne przedmioty: kwiaty, okrzęciki, zwierzęta, jakieś niesamowite ozdoby. Perzawania lwów i trza-

skanie bata pogromcy. Z cyrku dolatują dźwięki hałaśliwej orkiestry. Wywoływac głośno sprasza niezdecydowanych, oszczędnych gapiów, zgrupowanych wokoło. Pomagają mu w tem kłowni, wysilając cały swój dowcip.

Strzelanie do celu, jak wszędzie na świecie, cieszy się powodzeniem. Strzelają do ruchomych figurek i do kart, do okazałej dziewczyny, której serce stanowi cel: kto trafi w serce zostanie natychmiast sfotografowany automatycznie w wojowniczej pozie z bronią w ręku. Cukiernie i piekarnie wali z kremem nie ustają w pracy. Amatorzy pierników mają jeszcze jedną nadprogramową przyjemność: sprzedający cienką rurką, napelnioną kremem, uwiecznia imię każdego, wypisując je na plecach piernikowej myszki. Czegóż tu niema na jarmarku. Bokserzy, kobieta z wielką brodą, Indjanie, połykający rozpalone żelazo, tancerki w błyszczących kostiumach, akrobaci — wszystko to krzyczy, wrzeszczy zaprasza.

Wśród tych dźwięków natężymy kłosek tramwaje, które odwożą rozbawionych mieszczuchów paryskich do domu.

Pan A. Rekord nazwisk pobity!

W Ameryce spotyka się często rodziny o ogromnie krótkich nazwiskach. W Michiganu nie umarł niedawno obywatel, którego nazwisko brzmiało Re.

Po jego śmierci reporterzy angielscy wyciągnęli wszelkie krótkie nazwiska, a więc pisali o panu Ura z Tervingtonu, Eka z Minnessotty, o policjancie Si i przemyslowcu Pi. Zdawało się, że cykl ludzi o krótkich nazwiskach jest już wyczerpany.

Tymczasem w Chicago zjawiał się człowiek, który pobił rekord tamtych wszystkich. Nazwisko jego bowiem składa się z jednej jedynej litery: — A.

Natychmiast po odkryciu tego człowieka o najkrótszym nazwisku, zaczęli się do niego schodzić reporterzy po wywiady.

Pan A chętnie ich udzielał.

Wyjaśnił on, że rodzina jego nazywała się niegdyś Argon, ale zmieniła nazwisko na krótsze i łatwiejsze do zapamiętania.

PANIE BOŻE, PRZYSŁIJ MI PIENIĘDZY...

Urzednicy poczty w pewnym małym miasteczku francuskim byli zdumieni znalazłszy wśród listów kopertę adresowaną: „Do Pana Boga w królestwie niebieskim”.

Zaciekawieni otworzyli by zobaczyć co też zawierała.

Był tam list najwidoczniej szaleńca który prosił usilnie by Bóg zesłał mu sto franków które mu są konieczne potrzebne. Urzednikom żal się zrobiło biedaka i zarządzili na niego składkę. Zdołali zebrać 52 franki włożyli je do koperty i posłali pod załączony adres.

Sądzieli, że na tem będzie koniec tej historyjki.

Jakże się zdziwili gdy nazajutrz znova znaleźli list z tym samym adresem.

Otworzyli go z zainteresowaniem i przeczytali:

„Dziękuję Ci dobry Boże żeś o mnie nie zapomniał, ale proszę Cię jeżeli będziesz po raz drugi posyłał mi pieniądze, nie rób tego poczta.

Zdarzają się tu bowiem wielkie nadoty-

cia. Ostatoio naprzykład ze stu fr., które mi z pewnością wysłałeś doszło do mnie tylko 52 franki”. — Urzednikom nie pozostało nic innego, jak zebranie brakujących 48 franków by nie rozproszyć wiary biedaka w Boga.

Przez radio

Łódź Dnia 29 sierpnia.

| | |
|-------|-----------------------------|
| 11.58 | Sygnal czasu i hejnał krak. |
| 12.10 | Muzyka z płyt |
| 13.15 | 16.00 Przerwa |
| 16.00 | Koncert dla dzieci |
| 16.45 | Kom. dla żeglugi |
| 16.50 | Odczyt ze Lwowa |
| 17.15 | Muzyka z płyt |
| 17.35 | Odczyt z Krakow |
| 18.00 | Koncert. |
| 19.00 | Rozmaitości |
| 19.20 | Płyty gramofonowe |
| 19.40 | Komunikat met. |
| 20.00 | Dodatek do pras.Dz. Radj. |
| 20.15 | Koncert popularny |
| 22.00 | Feljeton „Na widnokręgu” |
| 22.20 | Komunikaty |
| 22.25 | Program na dzień nast. |
| 22.30 | Utwory Chopinowskie |
| 23.00 | Muzyka lekka i tan. |

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota, 29 sierpnia — Śc. św. Jana.

TEATRY:

TEATR MIEJSKI — 200,000

TEATR LETNI — Babie lato

RAKIETA — Zjazd gwiazd

ARLEKIN — Sympatja Łodzi

KINA:

APOLLO — Bitwa nad Sommą

BAJKA — Duzze bez steru

CASINO — Mężczyźni bez kobiet

CAPITOL — W sidłach kłamstwa

CZARY: — I „Harold się żeni” II „Cowboy śmierci

CORSO: — I Ostrzegam.. II Raz w życiu

GRAND-KINO: — Pocałunek wiosny

LUNA: — Zbrukana lilia

LUDOWY — Rajski ogród

ODEON — Buster Keaton jako impresario

OSWIATOWY: — Dla dorosłych Magdalena dla młodz, Niebezpieczny szlak

PALACE — Gabinet dr. Calligari

PRZEDWIOSNIE: — Kaprysy życia

RESURSA — Sprzyśnięcie trzech

SPLENDID: — „Cmy nocne”

WODEWIL — Buster Keaton jako impresario

ZACHĘTA — Dziewczę z Montparnasseu

MUZEUM MIEJSKIE historii i sztuki im.)

K. Bartoszewiczów (Pl. Wolności i

otwarte w srody, soboty i niedziele

od 11 — 4 po poł.

Wiadomości bieżące

wymiar już na rok 1932

Wydział powiatowy magistratu przystąpił do wymiaru podatku od nieruchomości na rok 1932

W związku z temi prawami magistrat wezwał wszystkich właścicieli nieruchomości by najpóźniej do dnia 10 września zameldowali w wydziale co do wszelkich zmian w tytule własności nieruchomości, co do wysokości czynszu i zmiany lektorów

Każdorazowe zmiany w nieruchomościach muszą być zameldowane wydziałowi podatkowemu w ciągu 30 dni (b)

—si-O:0—

KOMUNIKAT RESURSY PRZEMISLNICZEJ

W niedzielę, dnia 30 b. m. o godzinie 10 rano odbędzie się w Resursie Rzemieślniczej w Łodzi ul. Kilińskiego 123, zebranie w sprawie kształcenia dzieci i młodzieży na warunkach ulgowych.

Na zebranie te Zarząd Resursy zaprasza wszystkich zainteresowanych rzemieślników, mających dzieci w wieku szkolnym.

Teatr i sztuka

RAKIETA

WYSTĘPY GOŚCINNE

ZULI POGORZELSKIEJ, KONRADA TOMA I LEONA FUKSA

Dziś w sobotę przebojowa rewja p. t. „Wicie? Zula w Rakiecie” z występem gościnnym Zuli Pogorzelskiej, Toma i Fuxa.

Początek przedstawień o godz. 8.15 i 10.15 wieczorem.

TEATR LETNI

w Parku Staszica

„Babie lato” wobec zmiany aury — Dyrekcja Teatru zatrzymuje na afiszu do jutra włącznie.

110,000 złotych na drogi w powiecie łódzkim

Wrócił wczoraj z Warszawy starosta powiatu łódzkiego p. Rzewski który interwenjował u czynników rządowych w sprawach powiatu.

Między innymi udało się staroście Rzewskiemu uzyskać kwotę 110,000 zł, na budowę

i konserwację dróg sejmikowych w powiecie łódzkim, Suma ta przez wzgląd na obecną ciężką sytuację finansową rządu zostanie wypłacona sejmikowi łódzkiemu w czerwcu roku przeszłego, (b)

Po tragedji w Pabjanicach

Sledztwo w sprawie tragedji, jaka w ubiegłą sobotę rozegrała się w klatce schodowej przy ulicy Kościelnej Nr. 17 w Pabjanicach, dobiega końca. Jak się owiadamujemy sprawa morderczego zamachu na p. Oskara Lorenca, właściciela browaru w Pabjanicach Józef Biskupski, były przodownik policji, który następnie sam wymierzył sobie karę i pozabawił się życia nosił się oddawna z zamiarem zgładzenia p. Lorenca.

Biskupski szantażował żonę p. Lorenca. Dawał jej mianowicie rady jak należy wyciąg

nać od męża pieniądze, które następnie wydał.

Aresztowana p. Lorencowa, została przez policję natychmiast po przesłuchaniu zwolniona.

Ranny czterekrotnie p. Oskar Lorenc przebywa w dalszym ciągu w szpitalu. Stan przemysłowca pabjanickiego polepszył się znacznie, tak iż życia jego nie zagraża już żadne niebezpieczeństwo.

W przyszłym tygodniu p. Lorenc przesłuchany zostanie przez sędziego śledczego.

Pomysłowi oszuści wekslowi

Szalama Goldman (Nowo Cegielniana 24) i Jusek Wieliczker (Cegielniana 26) w roku 1928 wspólnie rozpoczęli handel artykułami papierowymi i wyrobami blaszanymi.

W kwietniu 1928 r. Goldman przybył do Częstochowy i tam zjawił się u kupców branży papierowej Adolfa Hajka, któremu przedstawił Wieliczker, jako znanego kapitalistę, który przystąpił do spółki do jego interesu. Nabyli wówczas towar na 1000 zł. płacąc część gotówką część zaś weksłami. Kontakt handlowy raz nawiązany trwał aż do roku, 1930 Wówczas Hajka zauważył, że posiada niezmiernie zdłużenie ze strony Goldmana i Wieliczker, i postanowił im ograniczyć kredyt.

Równocześnie zwrócił się do kupca częstochowskiego Józefa Katza, który utrzymywał stosunki handlowe z Goldmanem i Wieliczkerem i sprzedawał im naczynia blaszane. Katz oznajmił, iż również ma pewne po-

dejrzenia co do obu wymienionych i radził Hajkowi być ostrożnym.

Jakoż w kilka tygodni później Katz stwierdził, że niektóre żyra oraz podpisy na weksłach są sfałszowane.

O spostrzeżeniu swym powiadomił policję, która wszczęła dochodzenie i w rezultacie ujawniła że w okresie prowadzenia wspólnego handlu Wieliczker i Goldman sfałszowali 81 weksli na sumę 40,000 zł. i puścili je w obieg, płacąc takowymi za nabyty towar. Weksle te zostały załączone do akt sprawy. W dniu wczorajszym Szalama Goldman i Jusek Wieliczker zasiedli na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi. Goldman nie przyznał się do winy, natomiast Wieliczker wyjaśnił, że istotnie podrabiał weksle.

Sąd po naradzie wydał wyrok mocą którego Goldman skazany został na 4 miesiące więzienia i Jusek Wieliczker na 4 miesiące więzienia.

Straszny wypadek na stacji Zduńskiej-Woli

W dniu wczorajszym w godzinach rannych na stacji kolejowej w Zduńskiej-Woli miał miejsce straszny wypadek któremu uległ kierownik pociągu Antoni Dobrowolski zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 130.

O godz. 6 rano na stacji Łódź-Kalisza wyruszył do Kalisza pociąg osobowy nr. 573 prowadzony przez p. Dobrowolskiego Na stacji w Zduńskiej-Woli p. Dobrowolski będąc pomocnym przy spinaniu wagonów dostał się pomiędzy bufory i doznał zmiżdżenia prawej

ręki oraz ciężkiego uszkodzenia klatki piersiowej.

Ofiarę nieszczęśliwego wypadku natychmiast przewieziono z powrotem do Łodzi na dworzec kaliski gdzie udzieliło mu pierwszej pomocy miejskie pogotowie ratunkowe a następnie przewieziono go w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa. W godzinach popołudniowych rannego odwiedziła w szpitalu jego żona, (s)

Konjunktura na rynku złodziejskim

W ciągu doby ubiegłej popełniono kilka kradzieży przy czem szczególnym popytem cieszyła się pościel.

Tak więc skradziono: Goldsteinowi Jakubowi (Mielczarskiego 6) z mieszkania pościel wartości 1000 zł.

Anyszowi Józefowi zamieszkałemu przy ul. Łąkowej 19 w czasie przewożenia skradziono na ul. Limanowskiego przy zbiegu Nowaka dwa kosze z pościelą i bielizną łącznej wartości 1000 zł

Z mieszkania Pachnela Alberta przy ul. Łąkowej 10 niewykryci dotychczas sprawy przy pomocy włamania skradli garderobę i pościel wartości łącznej 1500 zł.

Do mieszkania Neuman Bajzli przy Bałuckim Rynku 7 włamali się nieznanymi sprawcy którzy skradli bieliznę i garderobę łącznej wartości 1800 zł.

We wszystkich wypadkach powiadomiona policja prowadzi poszukiwania za złodziejami, (a)

Wszystko w Polsce możliwe

Pogłoski o nowej nominacji Płk. Kostka Biernackiego

WARSZAWA. 28,8 W związku z zamierzoną na jesień reorganizacją administracji państwowej, a mianowicie tworzeniem większych jednostek terytorjalnych przez łączenie niektórych województw, zwłaszcza wschodnich mówi się o szeregu zmian personalnych, na stanowiskach wojewodów.

Jak wiadomo ulec ma likwidacji województwo nowogrodzkie, które będzie wcielone do województwa wileńskiego. Wojewodą powiększonego województwa wileńskiego zostać ma nadal pan Baczakiewicz, który będąc poprzednio wojewodą nowogrodzkim posiada znajomość obydwu terenów.

Natomiast obecny wojewoda nowogrodzki płk. Kostka-Biernacki, według pogłosek ma być tylko kookresem przygotowawczym dla umożliwienia mu zapoznania się z praktyką administracją. Tak przynajmniej głosi fama w niektórych kołach sanacyjnych.

Owóż po zlikwidowaniu województwa nowogrodzkiego, co nastąpi w jesieni, płk Kostka-Biernacki ma być mianowany komisarzem rządu m. st. Warszawy na miejsce p. Jarosiewicza. Sprawa ta, według krążących pogłosek została już przez miarodajne czynniki zdecydowana.

• • •

Powstanie w Portugalji

MADRYT 28, 8 — Według wiadomości o powstaniu w Lizbonie, oddziały wojskowe wraz z grupą osób cywilnych zajęły trzy koszary, których załogi przyłączyły się do powstańców.

Zbuntowane oddziały oszańcowowały się w parku Edwarda VII-go i z tam poczęły ostrzeliwać gmachy publiczne. Kilku lotników przyłączyło się do ruchu powstańczego, przelatując nad miastem i rzucając granaty i proklamacje. Wojska rządowe otoczyły powstańców, którzy o godzinie 5 1/2 popoł. z powodu braku amunicji poddali się.

Trzech lotników uciekło, pozostałych a-

resztowano. Dotychczas niewiadomo, w jakim stopniu ruch przeniósł się na prowincję. Komunikat oficjalny rządu portugalskiego podaje, iż w całym kraju panuje spokój.

MADRYT, 28, 8. — B. prezydent rządu portugalskiego, należący do portugalskiego komitetu rewolucyjnego, który obecnie ukrywa się w La Corogne, oświadczył jednemu z hiszpańskich dziennikarzy: „To, co obecnie istnieje w Portugalji, to już nie dyktatura, lecz okupacja wojskowa”. Wczorajsze wypadki spowodowane zostały zmniejszeniem poborów części oficerów.

Sprawa dyr. Schirmera

Sledztwo prowadzone przeciwko b. dyrektorowi oddziału łódzkiego biura podróży Orbis, Kazimierzowi Schirmerowi odbiega obecnie końca. Rodzina osadzonego w więzieniu dyr. Schirmera poczyniła starania u władz prokuratorskich o zwolnienie Schirmera za kaucją. Wobec tego, że prokurator przy Sądzie Okręgowym w Łodzi dr. Markowski bawił na urlopie, jak również wobec

nieukończenia sledztwa Urząd Prokuratorski z wydaniem decyzji wstrzymał się.

W dniu wczorajszym Prokurator dr. Markowski po przejrzeniu akt przeprowadzonego sledztwa postanowił nie zmienić środka zapobiegawczego, aresztu wziędem Schirmera wobec czego pozostaje on nadal w więzieniu. (a)

Komunista przed sądem

W dniu 30 kwietnia rb. post. Zalewski Franciszek przy zbiegu ulic Rybnej i Wrzesnieńskiej zauważył znaną mu komunistkę Brain Szaję Frajndę stojącą w towarzystwie jakiegoś młodego osobnika, któremu następnie wręczyła jakąś paczkę.

Gdy posterunkowy Zalewski zamierzał ich zatrzymać oboje rzucili się do ucieczki, przyczem Brainównie udało się zbiec i mimo poszukiwań nie znaleziono jej natomiast osobnika ujęto. Okazał się nim 19-letni Moszek Usher Cylit zamieszkały przy ul. Grosmana 4.

W paczce wręczonej mu przez Brainównę znalaziono kilkadziesiąt odezwo komunistycznych.

Wczoraj 19-letni Moszek Usher Cylit zasiadł na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi, który po rozpatrzeniu sprawy skazał młodocianego komunistę na 5 miesięcy więzienia.

Po ogłoszeniu wyroku Cylit począł wznosić okrzyki na sali sądowej, wobec czego ukarany został dodatkowo dwutygodniowym aresztem odosobnionym.

Nieudany występ komunistyczny

Przed fabryką sztucznego jedwabia na przedmieściu Wilanów w Tomaszowie Mazowieckim onegdaj komuniści zamierzali urządzić wiec. W czasie wychodzenia robotników z pracy w godz. popołudniowych agitatorzy i podżegacze zgromadzili około 500 robotników do których z zaimprovizowanej trybuny przemawiał młody jakiś osobnik.

Powiadomione władze policyjne rozprzeszyły zebranych przyczem zjęły mowę, którym okazał się 23-letni Gutek Rozenblit mieszkaniec Tomaszowa, znany policji z działalności wyrotowej. Po tem pociągnięto do odpowiedzialności karnej 5 osób za opór policji. Rozenblita osadzono w więzieniu. (a)

Przygotowania do spisu ludności

W dalszym ciągu czynione są energiczne przygotowania do II-go powszechnego spisu ludności, mającego się odbyć w grudniu rb. Z wszystkich stron zostały już zebrane wykazy miejscowości zamieszkałych (osiedl.), których liczba wynosi około 160,000.

Obecnie na terenie całego państwa przeprowadzany jest przez gminy wiejskie i miejskie zarządy przez ministere spraw wewnętrznych spis wszystkich nieruchomości, na których znajdują się budynki zamieszkałe. Zawsze sporządzone wykazy nieruchomości mają zapewnić, że żadna nieruchomość, ani też jej mieszkańcy nie zostaną pominięci w chwili spisu. Z drugiej strony wykazy te umożliwią racjonalny podział państwa na okręgi spisowe, co oczywiście w ogromnym stopniu zaważy na sprawności przeprowadzenia spisu i w konsekwencji na jakości jego wyników.

Nieudane porzucenie dziecka

Adamczewska Janina niezamężna, bezrobotna i bez stałego miejsca zamieszkania znajdowała się w bardzo przykrem położeniu materialnym tembardziej że z racji dość lekkiego prowadzenia się posiadała na utrzymaniu trzymiesięczną córeczkę.

Pragnąc się pozbyć dziecka które przeszkażowało jej w otrzymaniu pracy Adamczewska udała się na ul. Tramwajową i tam w pobliżu zółbka w bramie domu Nr. 11 porzuciła dziecko. Zamierzania te zostały jednak spostrzeżone i Adamczewska ujęta przez policję powędrowała do aresztu. Dziecko oddano do zółbka. (a)

Koszty utrzymania w sierpniu

We wtorek odbędzie się w magistracie posiedzenie komisji notyfikującej ceny będące do obliczenia wykaźnika drożyznianego.

Ustalenie zmian kosztów utrzymania w sierpniu przez wojewódzką komisję nastąpi w środę 2 września. (b)

KOMUNIKAT

Zawiadamia się Szanowną Publiczność iż zabawa mająca się odbyć 23 sierpnia 1931 r. w parku Wenecji z powodu niepogody odłożona została na niedzielę 30 sierpnia rb.

Na nartach wodnych przez kanał Lo Manche.

— Donoszą z Dewer, że Austjak, Karol Naumetaik przebył wczoraj kanał na wodnych nartach. Opuścił on Boulogne wczoraj zrana o godz. 7 min 30 i przybył do Dover o godz. 16,40 Ostatnia mila przebyta wśród bardzo niekorzystnych warunków, wyczerpała sportowca tak dalece, że przybył do Dover goniąc resztkami sił. Władze angielskie zezwoliły Naumestnikowi po jego przybyciu do Dover na krótki pobyt i zaopatrzyły go w odzież i żywność.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszkiach, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyża, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” kilka razy dziennie, Ządać w aptekach.

GIMNAZJUM MĘSKIE im. BOLESŁAWA PRUSA

w Łodzi, ul. prez. Narutowicza 58 telefon 115-30.

Egzaminy wstępne odbędą się dnia 2 września. Przy gimnazjum jest klasa A dla nieumiejących czytać, podwstępna i wstępna.

Podania przyjmuje kancelaria szkoły codziennie od godz. 9-ej do 14.

DYREKTOR
K. WISNIEWSKI.

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

Zabobon, hazard, szantaż. Stali goście kasyna Monte - Carlo

Jest rzeczą dowiedziona, że niektórzy składają rozumni ludzie stają się w ciężkich chwilach braku pieniędzy zabobonni, jak wiejskie baby. Sceptycyści, gdy mają pełny portfel uczęszczają w okresie bezrobocia i ubóstwa do wróżek i chiromantów, na seanse spirytystyczne, byleby tylko usłyszeć, że najbliższa przyszłość przyniesie im poprawę bytu. Znalazienie podkowy rozświetla na kilka dni smutne życie, spotkany kominiarz i biały koń wywołują entuzjazm, a cóż dopiero wieszcz sen lub bzdurna przepowiednia jasnowidza sej, która odsłania przyszłość „jasno i dokładnie”. Jeżeli karty wróżą im wygrana za ostatni wtedy grosz kupują los lub też grają w hazard.

Nie tak dawno — wykryto w Monte Carlo fałszywego garbusa który graczom zastępował drogę przed kasynem i wyciągał rękę po jalmużnę. Kalectwo jego i nędza okazały się mistyfikacją pozostawił bowiem po śmierci wielką kamienicę i sztuczny garb.

Tegoroczny zjazd w Monte Carlo jest już skończony. Po salonach gry prócz niefelicznych przyjezdnych blakają się t. zw. stali goście. Są to wykołajeńcy, wynalazcy „systemów” przy których pomocy mają nadzieję na rozbicie banku. Ci siedzą w Monaco latami. Przechodzą codziennie do kasyna stawiają niewielką zgóry przeznaczoną sumę, przegrywają grę niezależnie od wygranej. Pozornie panowani zadawalają się drobną wygraną. Niektórzy starzy, zbankrutowani gracze żyją z tych wygranych, wynoszących przeciętnie sto franków dziennie.

Sam proces gry opodabnia się do pracy witego codziennego urzędowania. Ostatecznie przy przegranej i wygranej dochody takiego wyrobnika wynoszą nie więcej jak 12 do 15 tysięcy franków miesięcznie. Taki życiowy bankrut wszystkie wolne chwile przeznaczają na doskonalenie systemu. Zapisuje całe arkusze drobnymi cyferkami kalkuluje, mnoży, dzieli. Rezultat — system wypróbowany na szeroka skalę wzbogaca w każdym wypadku zaręczony kasyno.

Od czasu do czasu słyszymy o jakiejś bajońskiej wygranej. Nie tak dawno jedna z Dolly-Sisters rozbiła bank. Ale to wyjątki. Któż właściwie wygrywa, kto zarabia na rulecie? Wyjątkowi wybrańcy losu i... szantażyści.

Jednym z pierwszych wynalazców najpewniejszego sposobu zrobienia interesu był

dziennikarz V., współpracownik znanego pisma paryskiego. Przez dłuższy czas pisywał artykuły o grze w Monte Carlo, o licznych samobójstwach o niektórych dyskretnych z życia kasyna szczegółach. Wynikiem tej akcji była piękna willa jaką dziennikarz otrzymał od dyrekcji kasyna w prezencie za cenę milczenia.

Pomysłowy autor artykułów zamieszkał w nowej willi i zaczął oddawać się grze, którą dawniej tak potępiał. Kiedy wygrywał zabierał pieniądze i ułatniał się z sali; kiedy przegrywał, wszczynał wielki alarm, krzycząc, że go obrabowano.

— Okradziono mnie! Złodzieje! Zapakuję was wszystkich do więzienia. Jutro w mojej gazecie napiszę o tem!

Dyrektor osobiście uspakajał niebezpiecznego gracza i zwracał mu z powrotem pieniądze przegrane.

niądze przegrane.

Są jeszcze inne rodzaje szantażu. Oto ponury jegomość w czerni zasiada przy stole gry i kładzie obok siebie pęknięte lustro. Sąsiedzi momentalnie wstają byleby oddalić się od fatalnego szkieleka wróżącego niepewne dzenie. Dyrekcja oczywiście musi znaleźć radę na złowieszczy gościa, za cenę pewnej ilości franków taki osobnik godzi się opuścić Monte Carlo. Byli i tacy „wynalazcy” którzy pojawiali się na sali z trzynastką w butonierce, szerząc popłoch naokoło. I tych dyrekcja dyskretnie usuwała z sali. Dzisiaj zmienia się trochę. Przyszła moda i na trzynastkę, ta groźna liczba zyskuje coraz więcej zwolenników.

GIMNAZJUM ZENSKIE Z. Pętkowskiej i W. Macińskiej

z pełnymi prawami gimnazjum państwowych (kategoria A).

ul. Wólczańska Nr. 55,

Zajęcia szkolne rozpoczną się we wtorek, dnia 1 września, o godz. 9. Zapisy nowych kandydatów przyjmuje kancelaria od 20 sierpnia w godzinach od 10 do 2-jej.

Zabił samego siebie A nie popełnił samobójstwa...

W jednej z grot nadmorskich Tunisu znalazł zwłoki.

Ludność okoliczna poznała w zmarłym rosyjskiego kapitana Teniakowa, który od dłuższego czasu mieszkał nieopodal stamtąd.

Poszukiwania poszły więc w kierunku wykrycia mordercy Rosjanina.

Tymczasem dały one wynik niespodziewany i wręcz zdumiewający.

Mordercą okazał się właśnie kapitan Teniakow, a ofiarą jakiś Bogu duch winien wieśniak, którego Rosjanin ucharakteryzował na samego siebie.

Teniakow posunął się tak daleko, że mając amputowaną rękę, odebrał swej ofierze rękę, włożył mu swoje ubranie i bieliznę.

Sam zaś uciekł przed wierzycielami do Syberji.

Władze są już na tropie sprytnego i pomyslowego zbrodniarza.

Samobójstwo wyjaśniło zbrodnię

Wyrzuty sumienia zadreżyły na śmierć

Zamożny kupiec węglem w jednym z miast francuskich. Wiktor Falentin, owdowiawszy, pozostał z małą córeczką i ożenił się po raz drugi z osobą o 20 lat młodszą od niego imieniem Mirreille Michel.

Zamieszkały w miasteczku Digny, gdzie Falentin otworzył skład węgla.

Ale małżeństwo nie było szczęśliwe. Sąsiedzi słyszeli często głośne sprzeczki, dochodzące z ich domu.

Pani Falentin robiła sceny zazdrości mężowi, który, choć starszy dużo od niej, zdradzał ją na każdym kroku.

Nie było tajemnicą dla nikogo w miasteczku, że Falentin jest w przyjeźni z pewną panią Giguel, 29-letnią mężatką, matką sześciorga dzieci.

I oto, nagle, przed paroma tygodniami, młoda pani Falentin zniknęła bez wieści.

Falentin został sam w domu, a w parę dni potem sprowadziła się tam pani Giguel.

Sąsiedzi widzieli ze zdumieniem, że gotuje ona i sprząta u Falentina, który bynajmniej nie czyni poszukiwań za żoną.

Gdy pytano go o żonę, odpowiadał:

— Uciekła i ukradła mi 10 tysięcy franków.

Tak upłynęło dwa tygodnie i oto pewnego ranka mleczarz, przyszedłszy rankiem, zastał w kuchni zwłoki Falentina i pani Giguel.

Na stole leżał nabity rewolwer, a obok list.

List zawierał tylko kilka słów.

„Umieram razem z panią Giguel!

W studni znajdziecie ciało Mirreille,

Falentin zamordował więc żonę, a wyrzut sumienia pchnął go do samobójstwa

Młodzi narodowcy!
Wstępście w szeregi
OBOZU
WIELKIEJ POLSKI?

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Młodych O.W.P. ul. KAROLA 26 m. 2 codziennie od godz. 7-ej do 8.30 wiecz. a w czwartki na Piacówce Łódź-Bałuty LI-MANOWSKIEGO 51 (lokal Sokola II) w godzinach od 7 przyjmuje Kierownik Piacówki.
Dla kandydatów bezpłatny kurs ideowy będzie otwarty od września b. r.

Król prasy

Dawniej ubogi dziennikarz

Amerykański król gazetowy Hearst stał się postacią wprost legandarną. Jego karjera jest typową karierą przedsiębiorczego Amerykanina. Z ubogiego, skromnego dziennikarza stał się władcą opinii publicznej prawie całej Ameryki. Jest on nadzwyczaj bogaty; sam nie wie jaką wartość posiada jego majątek w San Simeon w Kalifornii w pobliżu San Francisco. 360 tys. mórg ziemi od brzegów oceanu do gór — to jego własność. Na przestrzeni 80 klm. majątek jego podnizwany jest wodami oceanu. W środku tego olbrzymiego obszaru wznosi się „Casa Grande” — pałac w którym mieszka sam Hearst. Wokoło pałacu położone są inne domy i wille dla zaproszonych gości. Oprócz tego posiada on jeszcze wielki dom w Nowym Yorku, zamek w Long Island i zamek w Walji.

Hearst jest może największym miłośnikiem zbiorów w świecie. W jego przybytkach zgromadzone są najbogatsze kolekcje i skarby muzealne. Swoją dom w New Yorku przebudował tak, aby na ścianach połączonych pięt

pomieścić ozdoby ściennie, piece gotyckie, oraz inne drogie rzeczy pochodzące ze starych zamków europejskich.

Kolekcje przeznaczone dla San Simeon przewożono sześćdziesięcioma autami ciężarowymi. W wielkim salonie „Casa Grande” wiszą sześć gobelinów za które zapłacono 575 tysięcy dolarów. Nadzwyczaj dostojni goście u lokowani są w pokojach wśród których sypialnia ma łóżko na którym sypiał kardynał Richelieu. Róże świeże wkładane są do waz z których każda kosztowała osiem tysięcy dolarów.

Na tak zwanym „zaczarowanym pagórku” wybudowane będzie całe miasteczko muzealne. Tu wybudowano już dom angielski w starym stylu, troskliwie zburzony w Anglii, załadowany do skrzyń i przewieziony do Ameryki. Wielka ilość skrzyń i beczek nadeszła z Andaluzji, gdzie również zburzono zamek aby go przewieźć do majątku Hearsta,

Sprzedaj tego zamku wywołała w Hiszpanii wielkie poruszenie. Pod naciskiem opinii publicznej rząd wydał zakaz wywozu tej pamiątki za granicę. Ale reporterzy Hearsta dowiedzieli się o zakazie przedtem aniżeli został ogłoszony tak, że Hearst miał czas zabrać 3 czwarte zamku. Kiedy okazało się, że pozostała jedna czwarta i to mniej znaczna część zakaz został odwołany tak, że Hearst stał się posiadaczem całej pamiątki.

Część roku spędza Hearst w swej posiadłości ziemskiej. Domy i pokoje dla gości są prawie zawsze zajęte i do stołu zasiada co biennie 50 do 60 osób. Już od 10 lat Hearst ogląda codziennie dwa nowe filmy. Do małego kina może przybyć każdy z jego gości i zająć którekolwiek miejsce z wyjątkiem fotelu przeznaczonych dla niego i tych, których sam zaprosi do zajęcia miejsca obok niego.

POLOWANIE NA LUDZI W ROSJI SOWIECKIEJ.

Oddziały karne na Kaukazie.

Zwyczaj zbierania pokłosa na polach po żętych zbożach utrzymał się w północnej części Kaukazu do ostatnich czasów. Atoli i ten niewinny sposób zaopatrywania się w ziarno przez ubogą ludność został nagle wzbroniony przez władze sowieckie.

Do pewnego czasu w ciągu ostatnich dwu lat trwającej „piatiletki” w Rosji nie wzbraniało błądzić po rzyśkach wdowom, sierotom a nawet zubożałym chłopom (kułakom) i zbierać kłosa zbóż pozostawione podczas niezbyt starannych zbiorów tembardziej, że odpadki i tak przepadały gnijąc bez pożytku po polach.

O zakazie zbierania pokłosa nigdzie nie ogłoszono. Skoro jednak pewnego dnia biedni i głodni ludzie ukazali się na polach, otoczeni zostali oddziałami komsomalców i aresztowani a zebrane kłosa im odebrano. Dzieci o raz starców uwolniono po dwóch dniach, natomiast zdarniejszych do pracy biedaków partjami pędzą do miejscowości gdzie przymusowo pracują na plantacjach bawełny.

Kiedy ludność dotknięta niedostatkiem dowiedziała się o tym nowym werbunku sił roboczych do pracy przez bolszewików, zbiorke pokłosa przerwała. Lecz głód znowu terzesze biedaków wypędził z sadyb na pola, które po obecnych żniwach jeszcze więcej zrucone są kłosami.

Już nocną porą wybierają się ludziska

po zbiory na pola i dopiero o świcie odbywa się ta zakazana czynność.

Komsomolcy również czuwają, a nawet podwajają swą czujność gdyż za każdego zbierającego płażą im władze 50 kopiejek, a za odebrany łup do czterdziestu funtów po 25 kopiejek.

Utworzyło się więc prawdziwe polowanie na ludzi, w bardzo wielu wypadkach zaś do uciekinierów bolszewicy strzelają jak do zwierzyny.

Oddziały myśliwych na ludzi, składają się z komsomalców karanych za rozmaite przestępstwa i przesiedlonych na północny Kaukaz, gdzie gorliwością w spełnianiu poleceń poprawiają sobie ci komsomolcy zepsuta opinię w partji.

Humor

DZIEŃ ZNACZKA

Przedłużający się kryzys gospodarczy zagraża również poważnie egzystencji łódzkiej Straży Ogniowej.

Kurczące się w zastraszającym tempie wpływy zmuszają Zarząd do szukania doraźnych źródeł dochodowych, dla podtrzymania normalnej pracy wszystkich oddziałów.

W tym celu w dniu jutrzejszym odbędzie się „Dzień Znaczka”, który niewątpliwie dozna poparcia całego społeczeństwa łódzkiego.

POCIESZENIE

— Słyszałem że pański sklep wczoraj w nocy okradziono, czy wielkie straty.

— Nie bardzo. Gorzej byłoby gdyby złodziej dostali się dzień wcześniej. Akurat wczoraj ogłosiłem wyprzedaż i zniżyłem ceny o 20 procent.

ZNA JA

Ciotka: — Laniu nie zapomnę o twoich imieninach i przysze ci coś pięknego.

Siostrzenica: — Dziękuję, ciociu, ale pa mietaj aby to niebyło nic praktycznego.

WSTYDLIWA

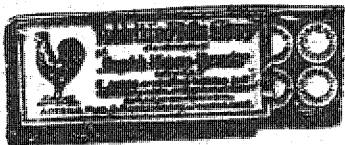
Ja się kapać nie będę, kury do okna zagładają.

— Głupia jesteś, którz się kur wstydzisz. — Ale kiedy tam jest i kogut moja mamusi.



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzako do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin”, w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego

Teściowa uwieczniona w klatce

Ponury dramat na tle chciwości ziemi

Policja włoska wykryła bestialską zbrodnię w małej miejscowości włoskiej Atripalda w pobliżu Neapolu.

Policja otrzymawszy wiadomość, że z domu zamożnego gospodarza Rafaela Sanacore dochodzą jakieś jęki, zarządziła rewizję, w ciągu której znaleziono w ciemnej komórcie starą kobietę — wynędzniałą, w łachmanach — zamkniętą w klatce długości metra i czterdziestu centymetrów oraz wysokiej, na metr.

Nieszczęsna uwieczniona mogła w tej klatce tylko przykucnąć, nie mogła zaś ani siedzieć, ani leżeć. Jedynym jej pożywieniem była papka zrobiona z wody i gotowanych otrębów.

Dochodzenie wykazało, że jest to 73 letnia teściowa Sanacore Maria Tecce, od kilku tygodni więziona w tak nieludzki sposób i karmiona wyłącznie otrębami z wodą.

Staruszkę umierającą z głodu i wyczerpania przewieziono do szpitala, gdzie zdażyła zeznać jeszcze tylko tyle, że to zięć w porozumieniu z jej córką obmyslili tę straszną torturę. Chcieli w ten sposób wymusić na niej, aby małą zagrodę, stanowiącą jej osobistą własność, przepisała na imię córki i zięcia.

Sanacore uciekł i dotychczas władze poszukują go bezskutecznie. Wyrodną córkę aresztowano.

GIMNAZJUM ZENSKIE CECYLI WASZCZYŃSKIEJ

Zielona 15 — Telefon 219-00

Z pełnymi prawami szkół państwowych
(KATEGORIA A)

Początek roku szkolnego 1 września. Egzaminacje dla nowowstępujących 2 września, Kancelaria czynna od 24 sierpnia w godz. 9-14

Gimnazjum Żeńskie T-wa „KULTURA”

ulica Piotrkowska Nr. 85.

Zapisy przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 10-ej rano do 2-giej po południu w lokalu szkoły ul. Piotrkowska 85.

Zajęcia i egzaminacje wstępne rozpoczną się w dniu 2 września b. r.

Od 1 października b. r. zostaje gimnazjum przeniesione do nowego lokalu przystosowanego do wymagań higieny z obszernym ogrodem i boiskiem przy ul. Wólczńskiej 123.

Uruchomione zostaną klasy przygotowawcze I, II i III.

Opłaty szkolne niskie pozostają niezmiennie.

Urzednicy państwowi placą za dzieć do kl. 5-ej włącznie 15.— zł. od 6-ej do 8-ej włącznie 20.— zł. miesięcznie.

Gimnazjum Wieczorowe dla Dorosłych ADAMA WIERZBICKIEGO w ŁODZI

ulica Piotrkowska Nr. 85.

Zapisy nowowstępujących od klas 3-ej do 8-ej włącznie przyjmuje sekretariat codziennie od 7-ej do 9-ej wieczorem.

Początek zajęć dn. 2 września b. r. o godz. 7-ej wieczorem.

Opłata 20.— zł. miesięcznie.

Rok szkolny się zbliża!

Polecam **MUNDURKI** oraz **SZYNELE SZKOLNE** ze specjalnie mocnego materiału.

Obstalunki wykonuje się w ciągu 24 godzin.

M. MIGDAŁ, ŁÓDŹ

Gdańska 59, tel. 08-30.

Najlepszy odbiór na detektor

ma e n,
kto kupuje komplet na Łódź i Raszyn

za zł. 25

w ZAKŁADZIE RADIO-ELEKTROTECHNICZNYM

P. SZULC i S-ka

Łódź, Andrzeja 9. Tel. 134-06

J. Nowakowski

Piotrkowska 9

poleca **obuwie**, poleca
ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymalsze od
zagranicznej reklamowanej tandety.

Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dzie
ciniego po cenach konkurencyjnych



Reperacje obuwia na poczekaniu

Jedyny w Łodzi amerykański zakład mechaniczny
reperacji obuwia uskutecznia **NA POCZEKANIU**

(w ciągu kilkunastu minut) wszelkie reperacje obuwia

Najwyższy gatunek skóry podeszwowej

Mocne, trwałe i estetyczne wykonanie

NASZE CENY: Męskie zelówki zł. 3,75 Męskie obcasy

zł. 1,75 Damskie zelówki zł. 3.— Dam-

skie obcasy zł. 1.— Zel. pasowe-szyte o 50 gr. drożej

Pogotowie **„Tempo”** PIOTRKOWSKA 79

Szewskie „Tempo” (w podw. na prawo

Telef. 217-16. Na telefoniczne żądanie wysyłamy gońca

Potrzebni chłopcy

DO ROZNOSZENIA GAZET

Zgłaszać się do 9-tej rano w Admin. „Rozwoju”

B. więźniowie

którzy by mogli listownie lub osobiście udzielić dyskretnej informacji o stosunkach panujących w więzieniach, proszą się o skierowanie tychże do Redakcji „Rozwoju”

GIMNAZJUM ZENSKIE
R. KONOPCZYŃSKIEJ - SOBOLEWSKIEJ
Gdańska 90 (róg Andrzeja) tel. 128-62.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia
1-go września.

SKŁAD WĘSŁA, DRZEWA i KOKSU
A. Schwartz
 PRZEJAZD 90, tel. 116-14
 dojazd tramwajem Nr. 15 przy Przędzalnianoj

Poleca węgiel górnośląski i dąbrowiecki
 pierwszorzędnej jakości, niekoksujący, o-
 raz koks miękki i drzewo opałowe: w
 szaszpach i rąbane. Dostawa do domów
 w każdej ilości.
CENY NAJNIŻSZE

Szkoła
Rzemieśniczo-Przemysłowa
Im. J. Kilińskiego w Pabjanicach

przyjmuje kandydatów na wydział odlewniczy mający specjalność,
 odlewnictwo, brzozy artystycznej, brzozy maszynowej i żelwa.

Kandydaci powinni składać w kancelarii szkoły do 1 września r. b. do-
 kumenty: podanie

świadcstwo ukończenia 7 kl. szkoły powszechnej
 lekarskie
 2 fotografie

Informacje kandydaci mogą otrzymać w mieszkaniu p. prezesa Resursy
 Rzemieśniczej p. Wł. Wagnera w Łodzi ul. Piotrkowska 213 od godz.
 6 do godz. 7 wiecz. lub w kancelarii szkoły w Pabjanicach ul. Tuszyńska 21.

Kursy Handlowe
I. Mantinbanda

w Łodzi, ul. Przejazd Nr. 12. Telef. 157-91.

Wykłady na Kursach Rocznych i Półrocznych rozpo-
 czną się 1 września b. r. ogólną zbiórką wszystkich grup
 o godzinie 7 wieczór.

Na Kursach Rocznych wykładane są: księgowość poje-
 dyńcza, podwójna i amerykańska, arytmetyka handlowa,
 korespondencja polska, korespondencja niemiecka (za
 oddzielną dopłatą), nauka o handlu, prawoznawstwo,
 ekonomja polityczna, stenografia, kaligrafja i pisanie na
 maszynie.

Przy wstąpieniu na Kursy Roczne należy złożyć świa-
 dectwo z ukończenia co najmniej 7 klas szkoły powsz.
 na Kursy Półroczne — 6 Oddziałów szkoły powszechnej.
 Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela codzien-
 nie Kancelarja kursów (Przejazd Nr. 12) od godz. 11—1
 i od godziny 4—8 p. p.

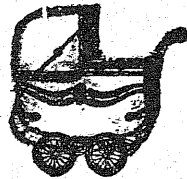
Kierownik kursów I. Mantinband

Reklama to potęga

Dr. Feliks
SKUSIEWICZ
 ANDRZEJA 11
 Telefon 137-43

Choroby skórne wenerycz-
 ne i moczopłciowe

godz. przyjeć: 9.30—11 rano
 5—7.30 popo l.



WOZKI dziecięce **KOZKA**
 metalowe **MATERACE** hyg
 spręż. „PATENT” **WYŻY-**
MACZKI amer. **UMYWALKI**
 Na dogodnych warunkach
w Fabrycz. Składzie
„DOBROPOL”
 Łódź, Piotrkowska 73, tel. 158-61
 w podwórzu

Szewcy.

Najtaniej nabyć **skóry** w każdej
 można ilości
w Spółce Szewców
 PIOTRKOWSKA 79, Al. KOSCIUSZKI 22
 Telefon 158-88
 Specjalność. detaliczno sprzedaż zelówek trwałych na wodę

H. Reiterowski
powrócił

Dr.
 Ewangelicka 1, Telefon 166-90
 Przyjmuje od 3—4 i od 7—8 w.



Ogłoszenia
drobne.

Różne

PRZYJME uczennice lub
 urzędniczki na mieszkanie,
 Karola 26 m. 26.

PRZYJME na mieszkanie
 ucznia (ce) małżeństwo bez-
 dzietne. Nawrot l-a m. 29.

POKÓJ z kuchnią i sklep
 oraz 2 oddzielne pokoje do
 wynajęcia. Piwna L. 5.

BRULJONY zeszyty, o-
 łówki, stalówki i wszelkie
 przybory szkolne kupujcie
 w dobrych gatunkach w zna-
 nej od 25 lat firmie: K. Bo-
 gusławski w Łodzi ul. św.
 Andrzeja 3.

BATERJE anodowe „Ma-
 xima” z gwarancją, ceny
 najniższe. Fabryka: w Ło-
 dzi. Abramowskiego 7
 (dawn. Gubernatorska)

PIANISTA rutynowany na-
 uczyciel muzyki (Petersburg,
 Konserw) udziela lekcji
 początkującym i zaawanso-
 wany. Zgierska 11 Świąt-
 kowski.

Posady i prace

DWUCH zecerów ręcznych
 przyjmie drukarnia „Ro-
 wój”. Zgłaszać się od 7 wiecz.

POTRZEBNA bufetowa do
 samodzielnego prowadzenia
 piwiarni u samotnego. Prze-
 jazd 33.

Dr. med.
Reicher

Specjalista chorób skór-
 nych i wenerycznych

Leczenie djatermja.

Elektroterapia

POŁUDNIOWA Nr. 28

Tel. 201-93

od 8—11 rano i od 5—9 wiecz.

w niedzielę od 9—1 p.p.

Blą niezamężnych ceny leczenia.

Krawiec męski
St. Gajda

KILINSKIEGO 216

przyjmuje z własnych i po-
 wierzonych materiałów
 Robota pierwszorzędna.

Ceny niższe

Nasiona

wszelkie pierwszej jakości

poleca Skład Apteczny

M. WŁODAREK

Rzgowska 7, tel. 151-03

Cena ogłoszeń: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr za tekstem 25 gr. zwycz. 14 gr., nekrologi 30 gr., komun. 25 gr.
 ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 6, za
 tekstem na 10 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej
 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogło-
 szenie bez uprzedniego zawiadomienia — „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa
Redaktor naczelny i Wydawca: inż. T. Czajewski **W tłoczni T. Czajewskiego.** **Redaktor odpow. Walerjan Zuchowski.**